

# SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

15 GRUDNIA 2011

\*

Numer 9 (386)

**Błogosławieństwa Bożego na radosny czas przeżywania  
Świąt Narodzenia Pańskiego  
oraz wiary, nadziei, miłości i solidarności na każdy dzień 2012 roku**

**życzy  
Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”**

## Rozważania na czas Adwentu

# ZDAĆ SIĘ NA WOLĘ BOŻĄ

Życie króla Dawida i postawa Maryi w chwili zwiastowania uczą nas zawierzenia Panu Bogu i zdania się na Jego wolę. Jako uczniowie Jezusa mamy z wiarą przyjmować to wszystko, co spotyka nas w codziennym życiu. W modlitwie Ojciec nasz mówimy „bądź wola Twoja”, jednak często łatwiej jest słowa te wypowiadać, aniżeli nimi się kierować. Potrzebne jest więc nasze zapatrzenie na Maryję i bezwzględne zdanie się na wolę Boga. Bóg bowiem pragnie naszego dobra. On z miłości zesłał na świat swojego Syna Jezusa Chrystusa. Szczyt tej miłości ujraliśmy w ofierze krzyża. Zdanie się na wolę Bożą zapewnia nam Jego błogosławieństwo i łaskę. Bóg bowiem jest z tymi, którzy Mu ufają, którzy w Nim pokładają nadzieję. Nie wszystko w życiu człowiek może osiągnąć przy pomocy własnych zdolności i nie zawsze jesteśmy w stanie znaleźć właściwe rozwiązanie dla naszych życiowych spraw. Potrzebne jest zdanie się na Boga, zwrócenie się w pokornej modlitwie o Bożą pomoc.

Adwent pozwala nam na nowo przeżywać oczekiwanie na przyjście Boga, który stał się ciałem w łonie Matki Bożej, na Syna Bożego, który stając się małym dzieckiem, zapragnął dzielić ludzką historię od poczęcia aż po zmartwychwstanie. Człowiek jest jedyny i wyjątkowy, między innymi dlatego, że oprócz cielesności obdarzony jest rozumem i wolną wolą. Żyje jednocześnie i nierozłącznie w wymiarze duchowym i cielesnym. Św. Paweł doskonale znał to rozdarcie ludzkiego umysłu i serca, które znając dobro, niejednokrotnie wybierało zło. Dlatego zachęcał słuchaczy: „Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór

zła”, wiedząc, że trzeba się wstydzić zła, bo ono obraża Boga, ale równocześnie wyrządza krzywdę wspólnocie ludzkiej.

Jan Chrzciciel przygotowywał Synowi Bożemu drogę do umysłów i serc Izraelitów. Był głosem wołającym na pustyni, głosem, który donośnie wzywał do nawrócenia, do przemiany życia. Przemiana ta zaś była konieczna, aby mógł przyjść Mesjasz głoszący „Słowo” Boże. Jan Chrzciciel był „głosem”, ostatnim prorokiem Starego Testamentu, a Jezus Chrystus był pierwszym i ostatecznym „Słowem” od Boga Ojca, dającym życie wieczne. Doskonale wiedział, że nie ma wielkiego pożytku z przypodobania się ludziom; czasami nawet przynosi to wielką szkodę... Nie zrażał się tym, że wielu ludzi nie nawróciło się, usprawiedliwiając się jego surowym trybem życia! Pewnie usłyszał i w tamtych czasach, że jest dziwakiem i człowiekiem z innej epoki. A jednak ten przykład poucza nas, że nic nie powinno być cenniejsze niż pomagać innym rozpoznać Mesjasza w osobie Jezusa Chrystusa.

„Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy” (J 1,14-15).

Niech to będą dla nas wszystkich życzenia na dzień Bożego Narodzenia, abyśmy pochylając się nad tajemnicą stajenki betlejemskiej i przystępując do Komunii świętej, nosili w sobie wiarę w to, że odwieczne Słowo Ojca, czyli Jezus Chrystus, stał się ciałem, a my Go przyjęliśmy.

**ks. ZBIGNIEW POWADA  
duszpasterz ludzi pracy**

## Podatki wyżej, emerytury dalej...

# NIE MA ZGODY

Z wielkim niepokojem Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” przyjął informacje o kierunkach działań nowego rządu, zaprezentowane w sejmowym exposé przez premiera Donalda Tuska. Na dalszy plan zeszyły sprawy społeczne, problemy na rynku pracy, poprawa stanu ochrony zdrowia czy oświaty i nauki. Deklaracje premiera sprzed czterech lat, że „sprawiedliwe państwo bierze pod opiekę zawsze najsłabszych - nigdy najsilniejszych” okazała się, jak większość przedwyborczych obietnic, zwykłym kłamstwem. Świat biznesu chwali się ogromnymi zyskami, lecz nie zamierza się nimi dzielić z pracownikami czy państwem.

Narzucanie społeczeństwu wyższych podatków, cięcia socjalne oraz oddalające się emerytury - to przejaw dyktatu władzy i kolejny dowód jej arogancji. Nie pod takimi hasłami ekipa ta odniosła swój sukces wyborczy. Nagle zniknęła gdzieś „zielona wyspa szczęśliwości i obfitości”, a zamiast tego zaczęto mówić o dziurze budżetowej i drastycznych oszczędnościach. Nie widać natomiast prób zmian systemowych czy też szukania oszczędności wśród rządzących, choćby poprzez ograniczenie przerostów kadrowych administracji centralnej.

Spółeczeństwo, które poniosło tyle wyrzeczeń podczas transformacji ustrojowej, nie może być w nieskończoność manipulowane. Wciąż używa się hasła „kryzys” jak parawanu dla nieudolności czy wręcz nieuczciwych działań. Pod pretekstem walki z kryzysem narzucane są nowe obciążenia, które powodują coraz większe zubożenie społeczeństwa i jednocześnie sprzyjają powstawaniu w sposób patologiczny wielkich fortun. Polskie rodziny szybko boleśnie odczuwają efekty kolejnych decyzji rządowych.

Opiekujemy od krajowych władz NSZZ „Solidarność” stałego monitorowania działań rządu i Parlamentu oraz sytuacji w kraju. W celu oceny nastrojów wśród członków Związku, Komisja Krajowa winna opracować ogólnokrajową ankietę zawierającą fundamentalne pytania co do dalszych działań.

Liczymy, że w przypadku pogorszenia się sytuacji ludzi pracy Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podejmie odpowiednie działania w obronie naszych praw i poziomu życia.

/Stanowisko Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z 28 listopada 2011 roku w sprawie zapowiedzianych działań rządu RP/

## Stan wojenny w Polsce



# XXX ROCZNICA

Waleniem w drzwi, biciem i rewizjami placem najbliższych i krzykiem dzieci wywiezieniem w nieznane rozpoczął się nowy, grudniowy dzień roku 81.

Widokiem czołgów na ulicy hukiem helikopterów rannym przemówieniem premiera powitaliśmy stan wojenny w kraju miłującym wolność.

Dla nikogo to nie była spokojna niedziela.

Lothar Herbst

O wojnie polsko-jaruzelskiej czytaj też na str. II

## Przeciwko likwidacji szkół

# PROTEST OŚWIATY

Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” oraz Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej negatywnie zaopiniowały projekt reorganizacji szkół i placówek oświatowych w tym mieście.

Związkowcy podkreślają, że w przypadku realizacji tego projektu radykalnie pogorszą się warunki nauki uczniów i pracy nauczycieli. Dla wielu uczniów zwiększy się odległość do szkoły, a tym samym wydłuży czas pobytu poza domem. W części placówek trzeba będzie wprowadzić dwuzmianowość nauki. W swej opinii działacze „Solidarności” podkreślają, że według prognoz demograficznych w najbliższych latach czeka nas wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym. Likwidowanie w tym czasie szeregu placówek jest nieporozumieniem. *Przynajmniej likwidacji nie może być jedynie czynnikiem ekonomicznym. Należy kierować się przede wszystkim dobrem dzieci i poprawą warunków nauczania w szkołach - czytamy w związkowej opinii.*

## Jurek Kucharski, prof. Gdula...

# ODESZLI

W listopadzie pożegnaliśmy dwóch naszych kolegów, długoletnich, wiernych członków związku „Solidarność”. Będzie nam ich brakowało.

Profesor Stanisław Jerzy Gdula był działaczem „Solidarności” w bielskiej filii Politechniki Łódzkiej, a później Akademii Techniczno-Humanistycznej. Przez wiele lat pełnił tam funkcję przewodniczącego uczelnianej „Solidarności”. Był prawym człowiekiem, wiernym wyznawcą wartościom i ideałom. Odszedł 12 listopada 2011 roku w wieku 76 lat.

Cztery dni później, 16 listopada, zmarł nagle w wieku 64 lat Jerzy Kucharski. Był aktywnym działaczem podziemnej „Solidarności” w bielskim zakładzie Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Potem działał w „Solidarności” w spółce Aqua SA. Był zaangażowany w wiele inicjatyw społecznych - działał między innymi w Radzie Dzielnicy, Stowarzyszeniu Dom Polski i Wspólnocie Polskiej. Do końca żył w biegu, zawsze pogodny i życzliwy innym...